

Sygn. akt I A Ca 379/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka (spr.)
Sędzia:	SO Grzegorz Wójtowicz (del.)
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K. i R. K.

przeciwko D. L. i G. L.

o odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt I C 1294/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów H. K. i R. K. na rzecz

pozwanym D. L. i G. L. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 379/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 8 marca 2013r.

I. zamienił uprawnienia przysługujące powodowi H. K. od pozwanych D. L. i G. L. z tytułu umowy o dożywocie zawartej w dniu 15 marca 1993r. przed notariuszem M. G. w Kancelarii Notarialnej w S. zarejestrowanej w rep. A za numerem (...) między A. K. i H. K. a D. L. i G. L. opisane w (...) umowy polegające na dostarczaniu mu wyżywienia, światła, opału oraz pomocy i pielęgnacji w chorobie na odpowiadającą ich wartości dożywotnią rentę;

II. zasądził od pozwanych D. L. i G. L. na rzecz powoda H. K. po 393 zł miesięcznie tytułem dożywotniej renty płatnej do 15-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat poczynając od uprawomocnienia się wyroku,

III. zamienił uprawnienia przysługujące powódce R. K. od pozwanych D. L. i G. L. z tytułu umowy o dożywocie zawartej w dniu 15 marca 1993r. przed notariuszem M. G. w Kancelarii Notarialnej w S. zarejestrowanej w rep. A za numerem (...) między A. K. i H. K. a D. L. i G. L. opisane w (...) umowy polegające na dostarczaniu jej wyżywienia, światła, opału oraz pomocy i pielęgnacji w chorobie na odpowiadającą ich wartości dożywotnią rentę;

IV. zasądził od pozwanych D. L. i G. L. na rzecz powódki R. K. po 413 zł miesięcznie tytułem dożywotniej renty płatnej do 15-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat poczynając od uprawomocnienia się wyroku;

V. oddalił w pozostałej części roszczenia powodów;

VI. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami;

VII. przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd powołał następujące ustalenia i wnioski.

H. K. i R. K. oraz G. L. są rodzeństwem. W dniu 15 marca 1993r. A. K. i jego żona H. K. (rodzice powodów i pozwanej) zawarli z pozwaną G. L. i jej mężem D. L. umowę o dożywocie, na mocy której zbywcy przenieśli na pozwanych własność nieruchomości rolnych położonych na terenie miejscowości Ł., Z. i B. S. o powierzchni 14,43 ha, w zamian za co pozwani zobowiązali się do dożywotniego utrzymania dzieci zbywców w osobach powodów poprzez przyjęcie ich jako domowników, dostarczanie im wyżywienia, mieszkania, światła i opału oraz zapewnienia im odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie. W chwili zawarcia tej umowy powodowie wraz z rodzicami zamieszkiwali w domu na nieruchomości położonej w miejscowości Ł.. Pozwani zamieszkiwali w S.. Przez około 13 lat po zawarciu umowy o dożywocie - do 2006r. relacje między stronami i między zbywcami a pozwanymi były poprawne. Zbywcy nieruchomości wspólnie z pozwanymi prowadzili gospodarstwo rolne na nieruchomościach objętych umową. Plony z gospodarstwa przechowywane były w budynkach znajdujących się na nieruchomości w miejscowości Ł., tej samej, na której znajduje się wymieniony budynek mieszkalny. Zbywcy oraz powodowie korzystali z plonów, jakie przynosiło gospodarstwo i byli w posiadaniu wszystkich budynków gospodarczych. Relacje między stronami oraz między pozwanymi a zbywcami zmieniły się radykalnie, gdy około 2006r. pozwani podjęli decyzję, że chcą samodzielnie prowadzić gospodarstwo rolne. Wobec sprzeciwu ze strony zbywców, pozwani zmuszeni byli do wystąpienia przeciwko nim z roszczeniem o wydanie nieruchomości. Od 6-7 lat pozwani są w posiadaniu nieruchomości rolnych, na których prowadzą działalność rolniczą oraz części budynków gospodarczych w postaci garażu i stajni. Budynek mieszkalny (w którym mieszkają również powodowie) oraz większość budynków w postaci dwóch garaży, stodoły z oborą, stodoły drewnianej i obory z czerwonej cegły nadal znajduje się w posiadaniu zbywców. Przez szereg lat A. K. hodował ogiera oraz klacze, łącznie około 20 sztuk. W tym celu wykorzystywał powyższe budynki gospodarcze. Między zbywcami a pozwanymi dochodzi do nieporozumień na tle korzystania z budynków gospodarczych. Wielokrotnie na nieruchomości miały miejsce interwencje Policji. W związku z brakiem dostępu do większości zabudowań na nieruchomości w miejscowości Ł. pozwani zmuszeni są zwozić plony na nieruchomość położoną w S., na której zamieszkują. Pozwani posiadają w S. dwie pieczarkarnie, hodują dwa konie. W konflikcie, który istnieje między pozwanymi a zbywcami powodowie opowiedzieli się po stronie zbywców (swoich rodziców). Ich stosunek do pozwanych jest nieufny, deklarują że się ich boją, nie chcą, aby pozwani ich odwiedzali i pomagali w czymkolwiek. Przed Sądem Okręgowym i Sądem Rejonowym w S. toczyło się szereg spraw cywilnych i karnych z udziałem powodów, pozwanych i zbywców, których źródło stanowił konflikt na tle przedmiotowej umowy o dożywocie. Powodowie są osobami niepełnosprawnymi i przez cały czas zamieszkują w domu na nieruchomości położonej w miejscowości Ł. z rodzicami.

H. K. ma 54 lata i wykształcenie podstawowe. Przysługuje mu renta socjalna w wysokości niespełna 400 zł miesięcznie. Pozostaje pod opieką lekarską, choruje na padaczkę i nerwicę. Przyjmuje na stałe leki, których koszt wynosi około 150 zł miesięcznie. R. K. ma 44 lata, ukończyła szkołę specjalną. Choruje na astmę, pozostaje pod opieką lekarską w S., przyjmuje na stałe leki. Przysługuje jej renta socjalna. Pozwana uczestniczy w nieodpłatnych zajęciach terapeutycznych organizowanych przez ośrodek w S.. Renty, które przysługują powodom pobierają zbywcy i oni nimi dysponują. Zakupują żywność, przygotowują posiłki, robią pranie, jeżdżą z powodami do lekarzy. Zbywcy H. K. i A. K. są emerytami. Obecnie hodują jedną krowę i kury. Na nieruchomości w miejscowości Ł. numer (...) będącej własnością pozwanych od 6 października 2008r. zarejestrowana jest na A. K. siedziba stada, w której obecnie zgłoszone są dwie sztuki bydła. Miesięczna wartość świadczeń składających się na prawo dożywocia przewidziane w umowie o dożywocie z 15 marca 1993r. z wyłączeniem uprawnienia do mieszkania, wynosi odpowiednio na rzecz H. K. 393 zł a na rzecz R. K. 413 zł.

W świetle tak poczynionych w oparciu o bliżej wskazane dowody ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwa H. K. i R. K. są uzasadnione w zakresie, jakim zmierzały do zasądzenia na ich rzecz dożywotnich rent w miejsce uprawnień wynikających z umowy o dożywocie, przy czym roszczenia o rentę podlegały uwzględnieniu do kwoty odpowiednio 393 zł miesięcznie i 413 zł miesięcznie. W pozostałej zaś części roszczenia podlegały oddaleniu jako bezzasadne.

Sąd wskazał na bezsporność okoliczności, że na podstawie umowy o dożywocie zawartej 15 marca 1993r. między A. i H. małżonkami K. a pozwanymi, pozwani zobowiązali się zapewnić powodom jako bliskim zbywców dożywotnie utrzymanie poprzez przyjęcie ich jako domowników, dostarczanie im wyżywienia, mieszkania, światła, opału oraz zapewnienie im odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie ((...) umowy o dożywocie) oraz, że od szeregu lat relacje między powodami a pozwanymi są złe. Mimo bliskich więzi rodzinnych strony nie utrzymują kontaktów, a powodowie wprost wyrażają niechęć do pozwanych i deklarują, że nie przyjmą od nich żadnej pomocy czy to rzeczowej, czy to w postaci usług. Przeprowadzone zaś przez Sąd postępowanie dowodowe ujawniło, iż takie relacje między stronami są pochodną relacji między pozwanymi a zbywcami nieruchomości będącymi rodzicami powodów i pozwanej. Konflikt między pozwanymi a zbywcami jest konfliktem na tle majątkowym. Zbywcy - A. K. i H. K. przesłuchani w charakterze świadków wprost wskazali, że żałują swojej decyzji o przeniesieniu własności nieruchomości na rzecz pozwanych i okoliczność ta - w ocenie Sądu Okręgowego - determinuje ich zachowania polegające na nierespektowaniu prawa pozwanych do swobodnego korzystania z nieruchomości czego przykładem jest niemożność korzystania przez tych ostatnich z całości zabudowań gospodarczych znajdujących się na nieruchomości siedliskowej we wsi Ł.. Tą właśnie niemożnością korzystania w całości z nieruchomości będących przedmiotem umowy o dożywocie i niemożnością - nie ze swojej winy - wykonywania prawa dożywocia na rzecz powodów, pozwani uzasadniali swoje stanowisko w przedmiocie oddalenia roszczenia powodów o zasądzenie na ich rzecz dożywotnich rent w miejsce uprawnień płynących z prawa dożywocia. Analizując okoliczności sprawy Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że mimo iż pozwany nie można przypisać złej woli w relacjach z powodami, roszczenie powodów o zasądzenie dożywotnich rent zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 913 § 1 k.c. jeżeli z jakichkolwiek powodów wytworzą się między dożywotnikiem a zobowiązanym takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, sąd na żądanie jednej z nich wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Poczynione zaś w sprawie ustalenia pokazują, że spełnione są przesłanki do zamiany dożywocia na rentę i nieistotne są przyczyny takich relacji między stronami, które nie pozwalają na pozostawanie przez strony w bezpośredniej styczności, a także inne przyczyny - tu niemożność korzystania przez zobowiązanych z całości budynków gospodarczych, szczególnie, że ta ostatnia okoliczność jest wynikiem zachowania rodziców powodów, a nie samych powodów. Natomiast okolicznością rozstrzygającą o zamianie jest sytuacja konfliktowa skutkująca niemożnością pozostawania dożywotnika i zobowiązanego w bezpośredniej styczności bez względu na to, która ze stron sytuację taką wywołała. Niezgoda powodów na to, aby pozwani sprawowali nad nimi opiekę powoduje, że roszczenie powodów należało uznać za uzasadnione i to mimo deklaracji ze strony pozwanych, iż są gotowi przyjąć powodów do swojego domu w S.. W ocenie Sądu przy ocenie okoliczności sprawy nie można pomijać również tego, że powodowie są osobami niepełnosprawnymi, którzy przez całe swoje - również dorosłe życie pozostają pod opieką rodziców (zbywców z umowy

o dożywocie). Okoliczność ta wpływa zapewne na to, że w konflikcie między pozwanymi a zbywcami powodowie opowiedzieli się po stronie swoich faktycznych opiekunów. Z tych względów Sąd dokonał zamiany uprawnień przysługujących powodom z tytułu umowy o dożywocie na dożywotnie renty, przy czym zamianie na rentę podlegały uprawnienia opisane w (...) umowy za wyjątkiem uprawnienia polegającego na zapewnieniu powodom mieszkania, w tym bowiem zakresie pozwani realizują zobowiązanie przyjęte na siebie w umowie o dożywocie. Budynek mieszkalny, w którym mieszkają powodowie stanowi własność pozwanych, a powodowie korzystają z niego nieodpłatnie i bez żadnych ograniczeń ze strony pozwanych. Kwoty rent należnych powodom Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy, który oszacował wartość uprawnień przysługujących powodom. Z uwagi na to, że zamiana prawa dożywocia na dożywotnią rentę ma skutek od chwili uprawomocnienia się orzeczenia o zamianie, żądanie zasądzenia renty Sąd uwzględnił nie od daty wniesienia pozwu, jak tego żądali powodowie, ale od daty uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie żądania powodów zasądzenia na ich rzecz odszkodowania za niewykonywanie przez pozwanych zobowiązania z umowy o dożywocie. Wywodził, że zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Poczynione w sprawie ustalenia pokazują, że niewykonywanie przez pozwanych zobowiązań wynikających z umowy o dożywocie - przed ich zamianą na rentę (poza obowiązkiem zapewnienia powodom mieszkania) było następstwem okoliczności, za które pozwani nie ponoszą odpowiedzialności. Powodowie z uwagi na konflikt między pozwanymi a zbywcami od szeregu lat odrzucali wszelkie propozycje pomocy czynione im przez pozwanych. W swoich zeznaniach wprost wskazali, że nie chcieli i nadal nie chcą, aby pozwani przyjeżdżali do domu, w którym mieszkają, przyznali również, że odrzucili propozycję pozwanych zamieszkania wraz z nimi w S., wskazując że boją się, iż pozwani ich otrują. Ponadto, z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że w pierwszym okresie po zawarciu umowy dożywocia relacje między stronami były poprawne i powodowie wraz z rodzicami (zbywcami nieruchomości) korzystali z plodów z gospodarstwa rolnego uprawianego wówczas zgodnie przez pozwanych i rodziców powodów. W późniejszym zaś okresie powodowie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym ze zbywcami nieruchomości, którzy wykorzystując budynki gospodarcze stanowiące własność pozwanych czerpali korzyści z hodowli koni. Według Sądu Okręgowego okoliczność ta nie stanowi o wykonywaniu przez pozwanych zobowiązań z umowy o dożywocie, ale pokazuje, że pozwani zapewne przez wzgląd na bliskie pokrewieństwo z powodami i zbywcami nieruchomości oraz umowę dożywocia tolerowali taki stan rzeczy.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami. Ponadto, odstąpił od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa (k-174-179).

Powodowie w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w części w punktach I i III wyroku oraz w całości w punkcie V, zarzucili:

- niezaznaczenie w punktach I i III wyroku, że opisane w (...) umowy notarialnej dożywocia obowiązki nabywców obejmują również dostarczenie mieszkania,
- oddalenie powództwa o odszkodowanie w całości (pkt V) i nie zasądzenie na podstawie art. 471 k.c. odszkodowania za okres trzech lat sprzed wytoczenia przez nich powództw, a także za okres od wniesienia pozwu do wydania nieprawomocnego wyroku tj. za cały nieprzedawniony okres nieświadczenia (poza udostępnieniem mieszkania), co należało do ich obowiązków na podstawie (...) umowy dożywocia.

Wskazując na powyższe wnieśli o zmianę wyroku w punkcie I i III poprzez dopisanie, iż zasądzone ekwiwalenty dożywocia nie obejmują dostarczenia mieszkania, co nadal zobowiązuje pozwanych tego świadczenia oraz zmianę wyroku w punkcie V poprzez zasądzenie odszkodowania za 3 lata poprzedzające wniesienie pozwu oraz za okres od 8 września 2011r. do 15 marca 2013r. (dzień wniesienia pozwu i data nieprawomocnego wyroku) łącznie kwoty 43.587 zł oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od pozwanych według norm przepisanych (k-193-194).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu, ponieważ żaden z zawartych w niej zarzutów nie może w efekcie prowadzić do skutecznego wzruszenia zaskarżonego wyroku, który w ocenie Sądu Apelacyjnego jest trafny.

Ogólnie wskazać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie uzasadnił podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Z tego względu Sąd odwoławczy powyższe ustalenia faktyczne przyjmuje w całości za podstawę swojego rozstrzygnięcia, jak też w pełni aprobuje dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.

Całkowicie chybiony jest zarzut jakoby sentencja wyroku była nieprecyzyjna i wymagała „dopisania” w punktach I i II, że pozwanych w ramach umowy dożywocia nadal obciąża obowiązek dostarczania powodom mieszkania. Sąd Okręgowy bowiem dokładnie i bez żadnych niejasności wymienił w punktach I i III sentencji zaskarżonego wyroku tylko te świadczenia wynikające z (...) przedmiotowej umowy dożywocia, które podlegają zamianie na rentę. Oznacza to, że w pozostałym zakresie, czyli co do bezspornie wykonywanego przez pozwanych obowiązku dostarczania powodom mieszkania, umowa dożywocia nie uległa zmianie ani nie wygasła i bezprzedmiotowe byłoby rozstrzygnięcie o tym w sentencji wyroku, czemu zresztą dał wyraz Sąd pierwszej instancji w motywach swojego wyroku (k-178) i co przyznają skarżący w uzasadnieniu ich apelacji (k-194).

W związku z tym zarzutem można jeszcze przypomnieć, że wyrok sądu dokonujący zamiany wszystkich lub niektórych tylko świadczeń z umowy dożywocia na rentę ma charakter konstytutywny. Nie powoduje jednak wygaśnięcia umowy dożywocia, lecz jedynie zmianę jego treści w granicach wydanego orzeczenia (tak Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 625).

Ponadto, dla porządku jedynie odnotować należy, że o ile z jakichś względów wyrok jest rzeczywiście niekompletny lub niejasny, to należy skorzystać w pierwszej sytuacji z instytucji jego uzupełnienia (art. 351 § 1 k.p.c.), a w drugiej z instytucji wykładni wyroku (art. 352 k.c.). Żadna jednak z tych sytuacji nie zachodzi w rozpoznawanym sporze.

Bezpodstawny jest także drugi z zarzutów apelacji. W sprawie (w tym w dołączonych aktach związkowych) zgromadzony został bogaty materiał dowodowy obrazujący relacje pomiędzy stronami oraz pomiędzy pozwanymi i zbywcami na przestrzeni ostatnich lat. Na jego podstawie Sąd Okręgowy poczynił na ten temat ustalenia i trafnie zdiagnozował zarówno przyczyny zaistniałego konfliktu, jak i to, że niewykonywanie przez pozwanych zobowiązań z umowy dożywocia było następstwem okoliczności, za które pozwani nie ponoszą odpowiedzialności, a tym samym brak podstaw do zastosowania art. 471 k.c. Apelacja jest wyjątkowo lakoniczna, a przede wszystkim nie podważa ustaleń faktycznych, ograniczając się w omawianym zakresie do zarzutu nie zasądzenia odszkodowania na podstawie powyższego przepisu, przez co ma wyłącznie charakter polemiczny. Abstrahując już nawet od tego, że autor apelacji będący profesjonalnym pełnomocnikiem nie wykazał, ani nawet nie wskazał szkody w odniesieniu do każdego z powodów, operując jedną kwotą 43.587 zł żadaną z tego tytułu. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe są jakiegokolwiek dalsze rozważania dotyczące tego nieuzasadnionego zarzutu.

Wobec niepodzielenia obu zarzutów apelacji i braku okoliczności mogących skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku z urzędu Sąd odwoławczy oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Powodowie przegrali spór w instancji odwoławczej stąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zostali obciążeni kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanych ograniczającymi się do wynagrodzenia ich pełnomocnika według stawki minimalnej przewidzianej § 13 ust 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r. poz. 461).